

**Droga Krzyżowa ku czci Najśw. Oblicza Chrystusa**  
**Droga Krzyżowa**  
**ku czci Najświętszego Oblicza Chrystusa**  
**w duchu wynagrodzenia**  
**w intencji Kościoła świętego**

Rozważania bł. Honorata Koźmińskiego

## **Modlitwa**

O cudowne Oblicze Jezusa, tak miłosiernie pochylone na drzewie krzyżowym w dniu Twojej Męki za zbawienie świata, zmiłuj się! Skłoń się i dziś ku nam, biednym grzesznikom. Rzuć na nas jedno litościwe wejrzenie i daj nam pocałunek pokoju.

### **I. Jezus na śmierć skazany**

Jezus milczy... On, niewinność sama... On, którego słowa dają życie. Jego Boskie Oblicze nie traci ani pokoju, ani słodyczy... Cóż to za nauka dla mnie... O mój Boże! Przebacz mi każde słowo przeciwne miłości bliźniego, pokorze, skromności, pobożności... Spraw, niech w utrapieniach moich oddaję Ci cześć przez cierpliwość i poddanie się Twojej woli.

### **II. Jezus bierze Krzyż na ramiona**

Jezus bierze krzyż z radością, z miłością. Przyciska go do serca... Przykłada do niego czoło i usta... O, jak On nas kocha!... Mój dobry Panie, przebac mi narzekania i skargi, z jakimi przyjmuję przykrości, które w swojej dobroci na mnie zsyłasz. Spraw niech poczytuję to sobie za szczęście ilekroć przyjdzie mi cierpieć coś dla Ciebie.

### **III. Jezus upada pod ciężarem Krzyża**

Jezus rani swoją Boską Twarz tym gwałtownym upadkiem... Podnosi się... Jego Oblicze jest pokryte błotem, kurzem i krwią... Ojczy Najświętszy, ofiaruję Ci ten upadek Zbawiciela na wynagrodzenie za wszelkie winy, przez które zamiast zbudowania, daję zgorszenie bliźnim. Dla zasług Jezusa upokorzonego i cierpiącego, zmiłuj się nade mną, Panie! Na wynagrodzenie tej zniewagi będę się starać unikać grzechu i pozyskiwać dla Ciebie dusze.

#### **IV. Jezus spotyka Matkę Najświętszą**

Cóż to za chwila!... Ach, cóż za boleść!... Jakie wzajemne wejrzenie tego Syna - Boga i tej Najświętszej Matki! Jakie łzy skrapiają Ich twarze!... Ojczy Przedwieczny ofiaruję Ci te łzy, na odpokutowanie za mój brak umartwienia i poddania się Twojej świętej woli. Daj mi, tak jak Maryi, przy każdej ofierze spotykać Oczy i Boskie Oblicze Jezusa mojego.

#### **V. Cyrenejczyk dopomaga dźwigać Krzyż Jezusowi**

Jak to? Obcy człowiek pomaga mojemu Panu dźwigać Krzyż? ... A ja, Jego dziecko, przedmiot Jego umiłowania, nie chcę Mu oddać tej posługi, unikając trudności życia?... O, jakaż to niewdzięczność!... Przebac mi, o Boże, zapomnij o przeszłości, zwróć ku mnie swoje Oblicze! Odtąd pragnę brać udział w Twoich cierpieniach, przyjmując przynajmniej po chrześcijańsku wszystko, co na mnie ześlesz.

#### **VI. Weronika ociera Jezusowi zakrwawioną Twarz**

Czyż to nie do mnie należy, idąc za przykładem tej niewiasty, wynagradzać Ci zniewagi, o mój Jezus, jakie ponosisz od tylu grzeszników? Czy nie do mnie należy wynagradzać Ci to większą miłością i większą wiernością? Tak właśnie pragnę uczynić, mój Boże, widząc moją własną chwałę, w Twoich upokorzeniach i Twoich cierpieniach.

#### **VII. Jezus powtórnie upada pod Krzyżem**

Do jakiegoż to stanu upokorzenia i zniewagi widzę Cię przywiedzionym, Zbawicielu mój, Jezu... Bóg w prochu się tarza! Kaci Go podnoszą, bijąc na nowo. Nie oszczędzają Jego Boskiej Twarzy... I za cóż to? Oto, aby odpokutował za moje myśli próżne, pełne miłości własnej. O, jakżeż powinienem nienawidzić własne grzechy, skoro Jezus tyle za nie cierpiał, by wyjednać mi ich przebaczenie! Boże mój, Boże mój... miłosierdzia! Uczyni serce moje prawdziwie pokornym.

#### **VIII. Jezus przemawia do niewiast nad Nim płaczących**

O mój dobry Panie! Wśród swoich boleści myślisz o łzach tych pobożnych niewiast. Uczysz je jak mają płakać skutecznie nad sobą, i raczysz je pocieszać, zwracając ku nim cudowne swoje Oblicze. Dodajesz im odwagi i błogosławisz... O, Zbawicielu mój Najdroższy, dozwól mi płakać za moje grzechy, które są prawdziwą przyczyną Twoich cierpień. Daj mi łaskę szczerzej skruchy za moje winy. Spraw, aby moja ostatnia łza, była łzą żalu i miłości.

## **IX. Jezus upada po raz trzeci**

Raz jeszcze Jezus wystawia swoją Twarz na tę boleść i upokorzenie... Potem, na widok Kalwarii, podnosi się, jeśli rzecz można, z nową siłą, z nowym męstwem i z nową miłością... Pan Jezus pragnie umrzeć za swoje występne dzieci. O, najtkliwsza miłości Boja mego, jakże ludzie źle Ci się odpłacają! Przy najłżejszej przykrości, przy najmniejszej ofierze, zniechęcam się, tracę odwagę. Przebacz mi, o mój Jezu, przebacz! Chcę Cię naśladować więc podniosę się z Tobą, a doświadczając przykrości, powiem sobie: miłość Jezusa przynagla mnie!

## **X. Jezus z szat obnażony**

Obnaż mnie, Boże, ze wszystkiego co Ci się we mnie nie podoba; obnaż mnie szczególnie z miłości własnej; obmyj mnie we Krwi, która popłynęła z ran Twoich i niech ta Krew niewinna, Boska, zrodzi w moim sercu cnoty, jakie w Tobie jaśnieją: czystość, słodycz, miłość bliźniego i ducha pokuty... Niech moja dusza będzie miła Twoim Oczom i niech rozweseli Twoje Przenajświętsze Oblicze.

## **XI. Jezus do Krzyża przybity**

O Boże mój, wiem, że nie wystarczy zaprzeć się siebie. Trzeba jeszcze ukochać Cię, zjednoczyć się z Tobą. Wiem również, że na tym świecie, tylko drogą cierpienia można do tego dojść. Zgadzam się na to, o Panie, natychmiast, bezwarunkowo. Rozciągnij mnie na krzyżu, jaki Opatrzność Twoja przysposabia każdemu człowiekowi na tej ziemi, ażeby go uczynić podobnym do Ciebie... O, bolesne Oblicze Zbawiciela mego, zawieszony między niebem a ziemią, pociągnij mnie, podnieś ku sobie i daj zasłużyć na oglądanie Cię w chwale na wieki!

## **XII. Jezus umiera na Krzyżu**

Ojciec przedwieczny, Boże wszechmocny i wiekuisty! Ofiaruję Ci cierpienia mego Jezusa, Jego zboląłą Twarz, Jego święte Rany, Jego najdroższą Krew, ostatnie słowa i ostatnie tchnienie, na podziękowanie za dobrodziejstwa, jakimi mnie obdarzyłeś, na odpokutowanie za winy moje, a nade wszystko na uproszenie trzech łask dla mnie i dla wszystkich mi drogich: serdecznego żalu za grzechy i mocnego postanowienia, żeby odtąd do Ciebie tylko należeć; za nawrócenie grzeszników; i za Kościół święty, błagając, ażebyś Go wspierał swoją łaską. Nie patrz na nasze grzechy, Panie, ale raczej na Oblicze Chrystusa Twojego! Patrz na Syna Twego, który tak nas ukochał, i dla Niego okaż nam miłosierdzie!

### **XIII. Zdjęte z Krzyża ciało Jezusa składają w ręce Matki**

Maryjo, Matko moja, to ja jestem przyczyną Twoich boleści! Pozwól mi przynajmniej płakać razem z Tobą! Niech oddam cześć złożonemu na Twoim łonie poranionemu Obliczu mojego Odkupiciela... Pomścij się, o Najdroższa Matko! Ale pomścij się jako Matka, a nie jak sprawiedliwość wymaga. Uproś nam u swojego Syna taką miłość, żebyśmy mogli chętnie wypić te kilka kropel goryczy, które On nam zostawił w kielichu swej Męki, i byśmy powtarzali za Magdaleną: O, jakaż to rozkosz oczyścić serce i sumienie swoje we łzach żalu i miłości.

### **XIV. Ciało Jezusa złożone do grobu**

O mój Jezu, mój Zbawicielu! Nie będziesz sam w tym grobie. Pozwól Twemu dziecku zamknąć się tam razem z Tobą. Ukryj mnie w Twoim Obliczu, w Twoich ramionach. Pragnę się tam schronić, żebyś Ty sam mnie tylko widział. Boże mój! Boże mój! Daj mi żyć tylko dla Ciebie!

### **Wynagrodzenie zniewag wyrządzanych Bóstwu Jezusa Chrystusa**

Panie Jezu Chryste, patrząc na Twoje rysy zmienione od bólu i rozważając Twoją okrutną Mękę, czyż moje serce nie powinno rozpaść się miłością ku Tobie, a nienawiścią do grzechu, który jeszcze dziś znieważa Twoje Boskie Oblicze? Nie daj mi, o Panie, poprzestać na pustych przyrzeczeniach i ubolewaniach. Uczyń mnie godnym dzieckiem Maryi. Udziel mi tak, jak swej Boskiej Matce, łaski chodzenia z bliska za Tobą, na tę nową Kalwarię. Niech zniewagi wymierzone przeciw Tobie o mój Jezu, na mnie spadają jako na dziecko Twoje i pomogą mi wejść odważnie na drogę pokuty i prawdziwej miłości. Amen.